

Jarosław Semprzyk*

GLOBALIZACJA CZY KOLONIZACJA

GLOBALIZATION OR COLONIZATION

Abstract: Unchanged increase in unemployment, destruction of the environment, diseases of civilization, the widening gap between the poor and the rich, addictions and social unrest are becoming more and more common. The state or international actions taken are insufficient to remedy these emerging disproportions. Also, global actions focused on corporate financial and commercial institutions, which in fact are not subject to any social control, cannot cope with global problems, especially with the hunger. The idolatry of profit generates exploitation, and outright injustice fuels social conflict. The article shows that replacing the negative concept of «colonization» with the positive term «globalization» does not tame people's lusts – greed, meaning and use – that feed selfishness and arrogance. The necessity of ethical formation focused on the common good, that is God and the inalienable human dignity of every human being, continues to be and will be a historical imperative.

Keywords: globalization, colonization, global institutions, disproportions, hunger, exploitation, waste, business ethics, management ethics.

Coraz większa zależność zaawansowanej technologii i gospodarki pogłębia wciąż lukę, jaka istnieje między bogatymi i biednymi. Dlaczego tak się dzieje? Czy etyczne zarządzanie w ogóle jest możliwe? Czy tak zdecydowanie mocno promowana globalizacja nie staje się kolonizacją? W artykule zwrócimy uwagę m.in. na zubożenie społeczeństwa i destrukcję środowiska spowodowaną transferem brudnych technologii. Co mogą zrobić firmy, aby ich praktyki były lepsze, bardziej etyczne? Komputeryzacja, zaawansowane technologie i możliwość dokonywania wyborów konsumpcyjnych prowadzą do istotnych przemian społecznych, w tym biedy i marginalizacji.

* Dr Jarosław Semprzyk – doktor nauk ekonomicznych w zakresie zarządzania (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu), absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego (filozofia); tłumacz przysięgły (język angielski); e-mail: semprzyk@pro.onet.pl.

1. PODSTAWOWE POJĘCIA I INSTYTUCJE

Na określenie istniejących lub powstających zjawisk i procesów w skali światowej przyjmowane są dwa pojęcia: mondializacja i globalizacja, przy czym ich zakresy znaczeniowe nie pokrywają się całkowicie. «Mondializacja», słowo używane bardziej w krajach francuskojęzycznych niż w krajach anglosaskich, stosowane jest w odniesieniu do ekonomii rynkowej. Oznacza zespół procesów legislacyjnych, technicznych, informatycznych, finansowych, które pozwalają na swobodny przepływ dóbr, usług, towarów, kapitałów i ludzi. Taki całkowicie nieograniczony obieg może realizować się tylko w wymiarze światowym, „transgranicznym”, stąd termin «mondializacja». Szybko zaczęto go stosować w innych niż ekonomia dziedzinach, jak np. w przypadku „mondializacji kultury”¹.

Określenie «świat» nie utożsamia się tutaj z kryteriami geograficznymi, ale z całością różnych zakresów ludzkiej działalności, gdy mówimy np. o świecie teatru i filmu czy o świecie sportu. Słowo «globalizacja» natomiast wprowadza nowy odcień znaczeniowy, sygnalizujący ewolucję ogarniającą wszystkie kraje i obejmującą wszystkie wymiary życia zbiorowego, wszystkie aspekty szczegółowe w zakresie działalności ekonomicznej, społecznej, kulturalnej czy zdrowia publicznego. Mówi się o globalizacji handlu, transportu, telekomunikacji, wchodzących w jeden system. Globalizować, znaczy tworzyć jedność, łączyć z sobą, a zatem i stwarzać współzależność. Z punktu widzenia semantyki mondializacja bardziej opisuje, stwierdza, globalizacja natomiast tworzy spójny system².

Bardzo ciekawie zdefiniował globalizację (w artykule opublikowanym w 2005 r. na łamach wydawanego przez UNCTAD czasopisma „Transnational Corporations”) wybitny brytyjski ekonomista J.H. Dunning, powszechnie znany głównie z eklektycznej teorii produkcji międzynarodowej, której jest autorem. Sprawadza on mianowicie istotę globalizacji do „[...] rosnących transgranicznych wzajemnych powiązań działalności gospodarczej”³. Z kolei J. Scholte z Uniwersytetu w Leiden (Holandia) mówi, że

Globalizacja jest tym, co przez kilka stuleci w trzecim świecie nazywaliśmy kolonizacją⁴.

¹ Por. A.L. Fialo. *Globalization and changes on national art. Systems*. W: *Rethinking inequalities*, 7th Conference of European Sociological Association. Toruń 2005 s. 43.

² Por. H. Hoser. *Obosieczny miecz globalizacji*. „My a Trzeci Świat” 2001 nr 5. <http://www.maitri.pl/gazetka/my_51/html/hoser.htm> [dostęp: 9.07.2022].

³ M. Szostak. *Globalizacja – uwagi o sporach pojęciowych, przyczynach i skutkach*. Warszawa 2007. <<http://www.sgh.waw.pl/instituty/imsg/student/szostak/Globalizacja%20-%20Definicje%20i%20%20%20skutki.doc>> [dostęp: 9.07.2022].

⁴ J.A. Scholte. *The Globalization of World Politics*. W: *The Globalization of World Politics, An Introduction to International Relations*. Eds. J. Baylis, S. Smith. New York 1999 s. 15.

Polityka krajów rozwiniętych, która polega na utrzymaniu zależności ekonomicznej krajów słabo rozwiniętych i wykorzystywaniu ich zasobów, to kolonializm. Celem kolonizacji jest eksploatacja zdobytych terytoriów oraz poszerzenie strefy wpływów państwa kolonizującego. Imperia kolonialne służyły i służą zarówno celom ekonomicznym, jak i politycznym⁵.

Przejdźmy teraz do pojęć «bieda», «marginalizacja» oraz «wykluczenie». Otóż bieda (ubóstwo) to długotrwały brak środków materialnych koniecznych do zaspokojenia potrzeb życiowych w zakresie jedzenia, schronienia, ubrania, transportu oraz podstawowych potrzeb kulturalnych i społecznych. Ubóstwo stanowi zagrożenie dla realizacji celów lub zadań życiowych⁶. Natomiast, według słownika socjologii, marginalizacja to proces, który prowadzi do uniemożliwienia grupom lub jednostkom dostępu do ważnych pozycji i symboli władzy politycznej, religijnej lub gospodarczej⁷. Marginalizacja dotyczy nie tylko jednostek, ale wiąże się z całymi grupami społecznymi. To jedna z najważniejszych kwestii społecznych naszych czasów. M. Foucault uważa, że zjawisko to jest nieodłączną częścią każdej zbiorowości społecznej. Autor ten twierdzi, że w każdym społeczeństwie jest margines związany z wykluczeniem. Wyróżnia on cztery typy wykluczenia: pierwszy – wykluczenie w związku z pracą i produkcją ekonomiczną; drugi – wykluczenie związane z reprodukcją; trzeci – wykluczenie z dyskursu i produkcji symboli; czwarty – wykluczenie z działalności o charakterze ludycznym. Marginalność określa się jako

[...] brak uczestnictwa jednostek i grup społecznych w tych sferach życia, w których uzasadnione jest – stosownie do określonych kryteriów – oczekiwanie, że jednostki te i grupy będą w nich uczestniczyły.

Podkreśla się, że wykluczenie to stan, a marginalizacja to proces, który generuje wykluczenie. Marginalność jest pojęciem znaczeniowo szerszym niż wykluczenie⁸.

Zasadniczo wyróżnia się trzy najważniejsze instytucje globalnej ekonomii, które bez wątplenia mają istotny wpływ na wszelkie światowe procesy gospodarczo-polityczne: Bank Światowy (WB), Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW, ang. IMF) i Światowa Organizacja Handlu (WTO).

Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju (ang. *The International Bank for Reconstruction and Development*, IBRD), powszechnie znany jako Bank Światowy (BŚ, ang. *World Bank*), rozpoczął działalność 25 czerwca 1946 r., jako efekt postanowień konferencji w Bretton Woods z lipca 1944 r., i wtedy też został

⁵ Por. W. Malendowski, Cz. Mojsiewicz. *Stosunki międzynarodowe*. Wrocław 2004 s. 289, 290.

⁶ Por. *Wayback Machine*. <archive.org> [dostęp: 27.07.2022].

⁷ Por. *Słownik socjologii i nauk społecznych*. Red. G. Marshall. Warszawa 2008 s. 183.

⁸ Por. R. Gerlach. *Marginalizacja i wykluczenie – przyczyny i zapobieganie*. „Problemy Socjologii” 2018 nr 2 s. 38-39.

założony. Jego celem jest pomoc w odbudowie i rozwoju krajów członkowskich oraz popieranie długookresowego wzrostu gospodarczego poprzez udzielanie pożyczek o niskim oprocentowaniu. Bank Światowy przyczynił się do zacierania różnic w poziomie rozwoju państw oraz do mobilizowania kapitału krajowego do uczestniczenia w działaniach inwestycyjnych⁹.

Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW, ang. *International Monetary Fund*, IMF) został powołany 1-22 lipca 1944 r., na konferencji w Bretton Woods (New Hampshire) w USA. Działalność rozpoczął dwa lata później, a pierwszych operacji finansowych dokonał w marcu 1947 r. Jego zadanie polega na koordynowaniu polityki finansowej państw członkowskich. Pełni również rolę ośrodka konsultacyjnego i informacyjnego w zakresie międzynarodowych stosunków walutowych¹⁰.

Światowa Organizacja Handlu (ang. *World Trade Organization*, WTO), z siedzibą w Genewie, stanowi kontynuację Układu Ogólnego w Sprawie Taryf Celnych i Handlu (GATT). Została ona powołana w 1994 r. w Marakeszu (Maroko), w ramach tzw. rundy urugwajskiej GATT. Rozpoczęła działalność w 1995 r. Polska była jednym z państw założycielskich – stosowne porozumienie ratyfikowała w 1995 r. Głównym zadaniem WTO jest liberalizacja międzynarodowego handlu dobrami i usługami oraz prowadzenie polityki inwestycyjnej wspierającej handel. Instytucje te są tylko narzędziem w ręku tych, którzy wymuszają na słabych gospodarzach krajach preferowany przez instytucje międzynarodowe model gospodarczy¹¹.

Należy podkreślić również rolę korporacji transnarodowych (KTN), które na polu globalizacji mają wiele do powiedzenia. Państwa najbogatsze mają decydujący wpływ na decyzje podejmowane podczas spotkań z przedstawicielami WTO, MFW czy Banku Światowego. Jest to efekt ich zasobów gospodarczych. Korporacje transnarodowe pochodzą w przeważającej mierze z tych krajów¹². Za korporacje transnarodowe uznaje się głównie spółki akcyjne składające się z firmy macierzystej, która posiada minimum 10% udziałów w firmach zagranicznych i zależnych od nich firm zagranicznych. Pośród firm zależnych są takie, gdzie jednostka macierzysta kontroluje pakiet przynajmniej 50% akcji; firmy stowarzyszone, w których firma macierzysta kontroluje 10-50% zasobów, oraz filie i oddziały

⁹ Por. *World Bank Group – International Development, Poverty & Sustainability* [dostęp: 27.07.2022].

¹⁰ Por. *International Monetary Fund – Homepage*. <imf.org> [dostęp: 27.07.2022].

¹¹ Por. *World Trade Organization – Home page – Global trade*. <wto.org> [dostęp: 27.07.2022].

¹² Por. A. Cudowska-Sojko, M. Owczarczuk. *Państwo a korporacje transnarodowe we współczesnej gospodarce światowej*. <https://www.ue.katowice.pl/fileadmin/_migrated/content_uploads/07_11.pdf> [dostęp: 27.07.2022].

kontrolowane w 100% przez firmę macierzystą¹³. Na liście największych korporacji transnarodowych – opracowanej przez UNCTAD¹⁴ – dominują firmy triady, tj. Ameryki Północnej, Europy Zachodniej oraz Azji Wschodniej. Korporacje największe pod względem wartości aktywów mają swoją siedzibę w USA, Unii Europejskiej i Japonii. Przeważają firmy produkujące sprzęt elektroniczny, elektryczny, samochodowy, zajmujące się wydobywaniem i dystrybucją ropy¹⁵.

2. PRZYKŁADY PRAKTYK KORPORACYJNYCH

Należy przede wszystkim zauważyć, że to rozwój globalizacji w interesie międzynarodowych koncernów (korporacjonizm) wymusza na krajach najbiedniejszych Trzeciego Świata tanią sprzedaż ich surowców naturalnych, powstrzymuje ich technologiczny rozwój, a tym samym przyczynia się do ich zubożenia. Globalizacja zmusza jednych do coraz dłuższej pracy, spychając innych na margines społeczeństwa. W czasie, gdy rosną zyski międzynarodowych koncernów, budżety poszczególnych państw pogrążają się w długach, a płace ulegają stagnacji. Wskutek tych procesów wzrasta zanieczyszczenie środowiska, pogłębia się przepaść między bogatymi i biednymi, postępuje pauperyzacja ludzi, rośnie liczba ludności w slumsach, rośnie przeludnienie, jest coraz więcej „zbędnych” ludzi i niechcianych emigrantów¹⁶.

Takie korporacje ponadnarodowe (dokładniej: akcjonariusze), jak Shell, Nike itd., są głównymi beneficjentami globalizacji ekonomicznej. To one sprawiają, że globalizacja jest systemem naczyń połączonych. Zauważmy, że transfer brudnych technologii polega na przenoszeniu produkcji do regionów świata o niższych standardach ekologicznych. Międzynarodowy handel odpadami, pomimo restrykcji nałożonych Konwencją Bazylejską, również odbywa się zgodnie z logiką transferu brudnych technologii. Jest o co walczyć, zważywszy, że prawidłowa utylizacja jednej tony niebezpiecznych odpadów kosztuje w Europie Zachodniej tysiące euro. Nie bez znaczenia jest fakt, że wspierając budowę gigantycznych tam oraz autostrad, Bank Światowy doprowadził do przesiedlenia 10 mln ludzi na świecie (tama Sobradinho w Brazylii; budowa tamy Narmada w Indiach, tama Yacyrteta w Paragwaju, tama Pangué w Chile itd.), a tym samym przyczynił się do powiększenia slumsów¹⁷.

¹³ Por. K. Urbaniak. *Wpływ procesów globalizacji na funkcjonowanie państwa narodowego*. Kutno 2016 s. 21.

¹⁴ Agencja ONZ ds. Handlu i Rozwoju (UNCTAD– *United Nations Conference on Trade and Development*).

¹⁵ Por. K. Urbaniak. *Wpływ procesów globalizacji* s. 27.

¹⁶ Por. Z. Bauman. *Życie na przemił*. Przekł. T. Kunz. Kraków 2004 s. 24.

¹⁷ Por. *Globalizacja: niszczenie środowiska jako negatywny skutek procesów globalizacyjnych*. <zm.org.pl> [dostęp: 9.07.2022].

Dobrym przykładem ponadnarodowej korporacji jest koncern Monsanto, który produkował m.in. toksyczne polichlorowane bifenyle (PCB), lepki materiał używany od 1929 r. do izolacji elektrycznych, jako składnik klejów, pokryć dachowych itp. Produkcji bifenyli polichlorowanych zakazano po tym, jak udowodniono ich kancerogenny wpływ na człowieka oraz toksyczność w stosunku do zwierząt i kumulowanie się w łańcuchu pokarmowym. Do dziś miliony ton tych substancji zalegają w transformatorach na całym świecie. Następnie, w latach 50. ubiegłego wieku koncern Monsanto opracował środek chemiczny DDT (Azotox). Pestycyd ten już wkrótce po rozpoczęciu szerokiego zastosowania okazał się zabójczy dla ludzi. Później, z uwagi na wzrastającą konkurencję w branży chemicznej w latach 90. ubiegłego wieku, koncern skoncentrował się na naukach biologicznych. Teraz Monsanto zajmuje się modyfikowaną żywnością i promuje na świecie m.in. genetycznie zmodyfikowaną odmianę soi – *roundup ready*. Obecnie firma zaprzecza istnieniu jakichkolwiek negatywnych skutków ekologicznych¹⁸.

Kolejnym przykładem tego typu koncernu jest amerykańska fabryka pestycydów *Union Carbide* zlokalizowana w okolicach Bhopalu, w środkowych Indiach, z której to fabryki w 1984 r. wyciekło 40 ton wyjątkowo toksycznych gazów. Świat był oburzony drapieżnością i grubiaństwem właścicieli. Zakład otworzono w Indiach, chcąc uniknąć restrykcji dotyczących ochrony środowiska. Tam zakład nie musiał spełniać fundamentalnych przepisów bezpieczeństwa, jakie obowiązywały w USA, i mógł ignorować lokalne regulacje w tym zakresie. Jedyny cel to profity korporacyjne. Uważa się, że obecny układ jest przedłużeniem kolonializmu, z którego kraje, takie jak np. Indie, do tej pory nie mogą się podźwignąć. A. Smith pisał, że obszar Bangladeszu, okolice Kalkuty w Indiach – najbiedniejsze rejony na ziemi – w XVIII w. były krainą obfitą i zasobną. Historia pokazała, jak bardzo się mylił.

Gdzie ulokowany jest współczesny kolonializm? M. Khor, dyrektor organizacji Third World Network, próbuje to wyjaśnić w ten oto sposób:

Programy dostosowawcze są mechanizmem przenoszącym skutki błędów ekonomicznych i finansowych z Północy na Południe i z elit Południa na społeczeństwa Południa. Jest to kontynuacja kolonialnych wzorców ekonomicznych, które Północ chce rozwijać w okresie postkolonialnym. Kraje Południa są obecnie bardziej zależne niż kiedykolwiek. BŚ oraz MFW odgrywają wobec nas rolę ex kolonialnego władcy.

Podczas gdy Bank Światowy mówi: „Wzrost gospodarczy będzie prowadził do redukcji ubóstwa”, w rzeczywistości, jak czytamy w raporcie ONZ,

[...] nawet tam, gdzie stopa wzrostu gospodarczego była dodatnia, rosła bieda, bogaci stawali się jeszcze bardziej bogaci, biedni jeszcze biedniejsi¹⁹.

¹⁸ Por. A. Paliwoda-Matiolańska. *Odpowiedzialność społeczna w procesie zarządzania przedsiębiorstwem*. Warszawa 2014 s. 139-144.

¹⁹ *Globalizacja: niszczenie środowiska jako negatywny skutek procesów globalizacyjnych*.

3. PROBLEM GŁODU

Głód jest nieszczęściem, które dotyka coraz większej liczby populacji. Codziennie na obrzeżach wielkich miast powstają siedliska nędzy: *slums*, *favelas*, *bidonvilles*, *villamiserias*. Głód zabija więcej ludzi niż AIDS, malaria i gruźlica razem i powoduje m.in to, że długość życia w Hiszpanii to 82 lata, w Mozambiku 41, w Japonii 83, a w Zambii 38 lat²⁰.

Indie są aktualnie dziesiątym najbogatszym krajem na świecie oraz pierwszym w zakresie niedożywienia. Pamiętajmy, że od dawna w Indiach funkcjonują instytucje zajmujące się poprawą wyżywienia. Jedną z popularniejszych to *anganwadis*, rodzaj wiejskiego ośrodka opieki nad dziećmi w Indiach. Powstały one w ramach *Integrated Child Development Services*²¹, mającego na celu zwalczanie głodu i niedożywienia dzieci. Ośrodek ten zapewnia szczepionki i żywność dla dzieci. Nie można powiedzieć, że funkcjonują one w prawidłowy sposób, ale jednak pomagają. Oprócz tej formy pomocy są tzw. karty BPL (*Below Poverty Line* – poniżej granicy nędzy), które pozwalają na zakup 35 kg ryżu na miesiąc, po 3-4 rupie za kilogram. Granica nędzy w Indiach to kwestia dyskusyjna. Istnieje też „granica głodu” ustalona przez rząd na poziomie 50 centów (30 rupii) na dzień na osobę, tj. mniej niż połowa przyjmowanej obecnie sumy 1,25 USD. Ponadto co druga osoba nie ma karty, która jej przysługuje. Korupcja i nieprawidłowa organizacja powoduje, że nawet najlepsze praktyki nie sprawdzają się²².

Od 20 lat Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) we współpracy z Międzynarodowym Funduszem Rozwoju Rolnictwa (IFAD), Funduszem Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci (UNICEF), Światowym Programem Żywnościowym (WFP) oraz Światową Organizacją Zdrowia (WHO) publikują raport pt. *The State of Food Security and Nutrition in the World*. Podstawą dla raportu jest drugi cel (z 17 celów zrównoważonego rozwoju do 2030 r.), który zakłada wyeliminowanie głodu na świecie. Przed pandemią COVID-19 cel wyeliminowania głodu był odległy, a koronawirus SARS-CoV-2 sprawił, że cele te stały się właściwie niemożliwe do zrealizowania. Szacuje się, że w 2020 r. od 720 do 811 mln ludzi na całym świecie cierpiało z powodu głodu. Jeśli wziąć pod uwagę uśrednioną wartość (768 mln), to w ciągu roku przybyło 118 mln nowych głodujących osób, a nawet 161 mln więcej, jeżeli weźmie się pod uwagę górną granicę szacunków. To oznacza wzrost – aż o średnio 1,5 punktu procentowego w ciągu jednego roku. Ponad połowa głodujących osób pochodzi z Azji (418 mln), a ponad 1/3 z Afryki (282 mln). Są prognozy, że pandemia może

²⁰ Por. M. Caparros. *Głód*. Kraków 2016 s. 130-132.

²¹ Rządowy program w Indiach, który zapewnia posiłki żywieniowe, edukację przedszkolną, podstawową opiekę zdrowotną, szczepienia, badania lekarskie i skierowania dla dzieci poniżej szóstego roku życia i ich matek.

²² Por. M. Caparros. *Głód* s. 145-146.

spowodować wzrost liczby osób niedożywionych w 2030 r. o 30 mln, co uniemożliwi realizację wspomnianego celu²³.

Jakie praktyki są podejmowane? W 2008 r. firma *Plumpy’Nut* należąca do rodziny Lescanne, zaczęła wprowadzać system ulg. Jak to wygląda w rzeczywistości? Otóż lokalny producent z ubogiego kraju może korzystać z *know-how* i technicznego wsparcia, w zamian za to zobowiązuje się do nabycia sprzętu, minerałów, witamin od firmy macierzystej. W taki sposób powstało kilka fabryk znanego batonika (*Plumpy*). Weźmy przykład z *Societe de Transformation Alimentaire* (Zakład Przetwórstwa Żywności) w Nigrze, który produkuje masę z lokalnych orzeszków ziemnych zbieranych na miejscu, ale z olejem z Malezji, cukrem z Argentyny, kakao z Wybrzeża Kości Słoniowej kupowanym w Europie, która to masa na koniec procesu jest droższa od masy producenta francuskiego. I oto leczenie jest drogie: pół roku stosowania batoników *Plumpy’Doz* kosztuje około 50 USD na dziecko w kraju, gdzie potrzebujący go żyją za mniej niż dolara dziennie. Niektórzy mówią, że batonik ten jest produktem „epoki erzaców”: kawy bez kofeiny, tłuszczu bez cholesterolu itd. Jest to udawanie, że dzieci, które nie mają co jeść, jedzą, że te milionowe rzesze ubogich jakoś przeżyją. Jest to „odpowiedź medyczna na problem społeczny”, tj. przysłowiowy plaster na krwotok z tętnicy udowej²⁴.

Tymczasem na „pakiety pomocowe” w 2008 r. dla ratowania banków oraz instytucji finansowych wydano 20 bln USD. Żeby pozbyć się na zawsze biedy, wystarczyłaby 1/10 tej kwoty. Jaki stąd wniosek: nikt nie jest zainteresowany rozwiązaniem problemu głodu. Utrzymywanie głodu na świecie jest dla niektórych korzystne, bo to ludzie, których można wyzyskiwać, z najedzonymi jest nieco trudniej²⁵. Koncerny funkcjonują poza kontrolą rządów. Ich jedyny cel to własne niebotyczne zyski. Nie wymyślono jak dotąd skutecznego sposobu kontroli nad nimi. Z niewielkim opóźnieniem firmy na Zachodzie zaczęły naśladować koncerny. Proces ten powoli przyjmuje nazwę *land grabbing* (zawłaszczania ziemi) i staje się formą kolonializmu naszego wieku²⁶. Ziemię zagarniają biznesmeni, którym ta ziemia nie jest potrzebna. Jako przykład niech posłuży fundusz *Emergent* z siedzibą w Londynie, który zawłaszcza najwięcej ziemi w Afryce. W zarządzie firmy jest tylko jedna z pracownic Banku *Goldman Sachs* oraz jeden z pracowników *JPMorgan*. Szef funduszy, D. Murrin, podczas wywiadu udzielonemu Reuterowi nie podał sumy, jaką obraca fundusz, ale potwierdził, że „[...] jest największym funduszem rolniczym w Afryce”²⁷.

²³ Por. *Głód i niedożywienie na świecie*. Najnowsze dane ONZ. <https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/glod-i-niedozywienie-na-swiecie-najnowsze-dane-onz/> [dostęp: 9.07.2022].

²⁴ Por. M. Caparros. *Głód* s. 77-78.

²⁵ Por. tamże s. 181.

²⁶ Por. tamże s. 352.

²⁷ Tamże s. 649.

4. KONIECZNOŚĆ ETYCZNEGO IMPERATYWU

Raport ONZ z realizacji Milenijnych Celów Rozwoju z 2015 r. pokazał, że w kwestii ubóstwa i zrównoważonego rozwoju nadal istnieją problemy, które należy rozwiązać²⁸. Przenoszenie produkcji do krajów mało rozwiniętych obok profitów przynosi ujemne skutki dla krajów goszczących (utrwalanie niskich wynagrodzeń, dewastacja środowiska, praktyki neokolonialne). Żeby poprawić tę sytuację, należałoby wdrożyć międzynarodowe normy w zakresie bezpieczeństwa pracy, płac, ochrony środowiska i czasu pracy obowiązujących inwestorów. Należało to zrobić oczywiście dużo wcześniej²⁹.

Co robić, aby globalizacja nie stawała się kolonizacją? Przepaść między biednymi a bogatymi uległa zwiększeniu jeszcze bardziej. Bogactwo i ubóstwo, jako rezultat ekonomicznej działalności ludzkiej, poddawane jest nieustannemu ocenianiu. Wzajemne powiązania ekonomiczne miały rozmaite formy w historii i z etycznego punktu widzenia były różnie interpretowane. Obecnie te obszary przybierają nowe formy, których wspólnym mianownikiem jest fakt, że wykluczenie i bieda nie poradzą sobie bez ingerencji zasobności i bogactwa³⁰.

W kwestii etycznej odpowiedzialności wypowiada się również nauczanie społeczne Kościoła katolickiego. Papież Jan Paweł II w encyklice *Laborem exercens* podkreślił, że poświęca encyklikę człowiekowi w kontekście jego pracy. Stwierdził, że obowiązkiem człowieka jest rozwój nauki i techniki, a praca ma temu celowi służyć. W encyklice *Sollicitudo rei socialis* omawiana jest skomplikowana sytuacja na świecie widziana przez perspektywę Trzeciego Świata i kwestię rozwoju człowieka. W encyklice *Centesimus annus* papież podkreśla, że nauka Kościoła porusza się wokół związku Boga i człowieka, który to związek jest warunkiem rozwoju. W treści dokumentu papież przychylnie patrzy na demokrację i wolny rynek w ramach niezbędnej solidarności³¹.

W *Kompendium nauki społecznej Kościoła* czytamy, że praca jest dobrem wszystkich i powinna być dostępna dla każdego, kto jest do niej zdolny. Pełne zatrudnienie jest więc obowiązującym celem każdego ustroju ekonomicznego, ukierunkowanego na sprawiedliwość i dobro wspólne. Społeczeństwo, w którym prawo pracy jest udaremniane albo systematycznie negowane i w którym polityka gospodarcza nie pozwala na osiągnięcie zadowalającego poziomu zatrudnienia nie może znaleźć pozytywnego uzasadnienia etycznego, ani też dojść do pokoju społecznego³².

²⁸ Por. MDG 2015 rev (July 1). <un.org> [dostęp: 9.07.2022].

²⁹ Por. T. Oleksyn. *Filozofia a zarządzanie*. Warszawa 2013 s. 308-309.

³⁰ Por. W. Gasparski. *Biznes, etyka, odpowiedzialność*. Warszawa 2012 s. 51.

³¹ Za: M. Kardas, E. Herbasz. *Katolicka nauka społeczna w nauczaniu Kościoła na przestrzeni dziejów. Zarys problematyki*. „Kultura i Historia” <umcs.lublin.pl> [dostęp: 9.07.2022].

³² Por. *Kompendium nauki społecznej Kościoła*. Kielce 2005 s. 193.

Co można zrobić, aby praktyki koncernów były bardziej etyczne? Należy zdobyć taką wiedzę, która byłaby częścią odpowiedzialnej etyki zbiorowej, ogólnej etyki potrzebnej do dobrego życia na ziemi, tzn. ekoetyki, jak określił tę dyscyplinę w ubiegłym wieku japoński filozof Tomonobu Imamichi. W obecnej sytuacji idea globalizacji oznacza powstanie kosmopolitycznego i międzynarodowego systemu wykraczającego poza system państwowy. Nadto do nas należy zdefiniowanie treści tej nowej kosmopolitycznej nauki o globalnej etyce zrównoważonego rozwoju w stosunku do etyki i sprawiedliwości międzynarodowej. J. Rendtorff, zainspirowany filozofią P. Ricoeura, proponuje, aby zająć się czterema zasadami ochrony osoby ludzkiej: autonomią, godnością, integralnością oraz bezbronnością³³.

Etyka powinna stosować się do osobistych wyborów człowieka oraz do koncepcji odpowiedzialności instytucji i firm. W etyce biznesu dominuje pogląd, że praca mająca na celu wzbogacenie się nie jest sprzeczna z godnością człowieka. Pogląd ten nie jest jednak wytworem obecnej refleksji etycznej, ponieważ ukształtował się już w okresie reformacji. Autor, co prawda, nie podaje żadnych przykładów teorii filozoficznych, które głosiłyby kult bogacenia się za wszelką cenę, jednak można się domyślać, że do tej filozofii społecznej i ekonomicznej należą m.in. A. Smith i jego następcy. Również dzisiaj ekonomiści i etycy akceptują pogląd, że bogacenie się jest z zasady działaniem moralnie przyzwoitym. Zdobywanie bogactwa (generowanie zysku) jest pewnego rodzaju działaniem, które często pociąga za sobą negatywne skutki dla innych. Jeśli dzisiaj nie zauważamy tych negatywnych skutków, to tylko dlatego, że obecnie mocno ograniczono zasadę nakazującą dążenie do zysku za każdą cenę. Mechanizmy ochrony pracowników przed wyzyskiem wprowadzono już w latach 30. ubiegłego wieku przeciwko stosowaniu zasady maksymalizacji zysku. Wydaje się jednak, że zasady bogacenia się stanowią fundamentalny problem w etyce biznesu. Problem jest jednak wieloaspektowy. Kwestie etyki biznesu należy podzielić zależnie od relacji, które stwarzają konflikty. Ta etyka dotyczy relacji między firmami, relacji między firmą a otoczeniem społecznym, między zakładem a odbiorcą, między firmą a jej pracownikami, i w końcu między firmą a władzą. Etyka ta powinna obejmować wszystkie interesy interesariuszy³⁴.

Istnieje ponadto druga kwestia: procesy globalizacji zachodzą bardzo szybko. Zmieniają się materialne warunki życia, jak również same społeczeństwa. Brak nadzoru i kontroli nad procesami globalizacji nie prowadzi do wyrównania poziomu życia w różnych częściach świata. Wprost przeciwnie, różnice ekonomiczne pomiędzy bogatą Północą a biednym Południem są coraz większe. Oczywiście,

³³ Por. J.D. Rendtorff. *Philosophy of management and sustainability: Rethinking business ethics and social responsibility in sustainable development*. Emerald Publishing 2019 s. 19.

³⁴ Por. W. Słomski. *Economic and entrepreneurial ethic*. „Społeczeństwo i Edukacja” 2015 nr 4 s. 211-217.

taka kontrola wydaje się mało prawdopodobna, choć przykład Unii Europejskiej pokazuje, że niektóre zasady kontroli można stosować lokalnie³⁵.

Należy pamiętać o tym, że istnieją rozmaite fakty, które nie zależą od nas, ale są też fakty etyczne, które mogą być złe lub dobre. G.E. Moore podał termin «błędu naturalistycznego», który utożsamia pojęcia etyczne z naturalnymi.

Dobro oznacza mniej więcej zawsze to samo, co przyjemność, ale pozostaje kwestią otwartą, czy przyjemność jest zawsze dobrem.

Istotną i bardzo ważną sprawą w zarządzaniu i ekonomii jest to, w jaki sposób można przejść od twierdzenia opisowego, które zdaje relację z tego, jak jest, do twierdzenia normatywnego – jak być powinno? Co to znaczy „etycznie dobre” w zarządzaniu? Czy wykorzystywanie dzieci do pracy w zakładach elektroniki możemy uznać za dobre zarządzanie? Każdy menadżer powinien postępować zgodnie z zasadami etyki. Dylemat przebiega na linii rozgraniczenia etyki opartej na obowiązku (deontologizm) od tej opartej na konsekwencjach (konsekwencjalizm). Konsekwencjalizm wiąże się z problemami wyboru w zarządzaniu najmniejszego zła. Natomiast deontologizm zakłada obowiązek za wszelką cenę. Jeśli osądzamy podjęte działanie moralnie, należy brać także pod uwagę intencje. Zgodnie z zasadą podwójnego efektu działanie, które miało zarówno dobre, jak i złe efekty, może zostać usprawiedliwione, jeżeli intencje, z którymi było podejmowane, były dobre, a efekty negatywne były jedynie przewidywane, ale niezamierzone. Zasada powyższa rozróżnia przewidywanie skutków działania od intencji³⁶.

Choćby dla znikomej poprawy sytuacji na świecie konieczna byłaby implementacja międzynarodowych regulacji w zakresie bhp, minimalnych świadczeń, ochrony środowiska, odszkodowań itd., które obowiązywałyby wszystkich inwestorów, niezależnie od kraju. Należało to zrobić dużo wcześniej. Brak tych standardów, zasad i egzekwowania tych regulacji sprawił, że powstał drugi „dziki Zachód” na dużą skalę, ale dopiero 150 lat później. Postępujące procesy globalizacji nie wyrównują poziomu życia w różnych krajach, ponieważ duże korporacje i firmy nie są tym zainteresowane. Inwestorzy chcą te różnice utrzymać, ponieważ na nich opierają swoje spore profity. Kraje bogate ograniczają napływ uchodźców z krajów ubogich, ale przez swoją protekcjonistyczną politykę nie poprawiają ich warunków u siebie. Nieakceptowalna jest również sytuacja, w której uchodźcy gotowi są narażać życie, aby uciec do krajów Unii Europejskiej czy USA w celu poprawy swoich warunków bytowania³⁷.

³⁵ Por. tamże s. 219-232.

³⁶ Por. T. Gospodarek. *Biała księga zarządzania*. Wrocław 2017 s. 18-20.

³⁷ Por. T. Oleksyn. *Filozofia a zarządzanie* s. 308-310.

ZAKOŃCZENIE

Niezmieniony wzrost bezrobocia, niszczenie środowiska, choroby cywilizacyjne, pogłębiająca się przepaść między biednymi i bogatymi, uzależnienia i niepokoje społeczne stają się coraz bardziej powszechne. Wydaje się, że kwestie te są od siebie odległe, jednak jest całkiem inaczej: mają ze sobą wspólną i głęboką zależność, przez co bezwzględnie wchodzi w definicję procesów globalizacji ekonomicznej, które wspierane są przez elity polityki i biznesu w celu maksymalizacji profitów. Ekonomia, jak twierdzi Sen, koncentruje się nadmiernie na wzroście gospodarczym, a za mało zajmuje się eliminacją ubóstwa, wydłużaniem życia, likwidacją głodu, poszerzaniem możliwości wyboru dostępnych dla człowieka oraz poprawą zdrowia. Ekonomia powinna być zorientowana na szeroko ujawniające się możliwości. Tylko wtedy, gdy każdy ma zapewnioną edukację, ochronę zdrowia i godne życie, może w pełni wykorzystać swój potencjał. Pozbawienie jakiegokolwiek grupy społecznej tego prawa jest oznaką wykluczenia społecznego. Oczywiście, nie należy spodziewać się tego, że wolny rynek samoistnie rozwiąże problemy nuboższych, a bogactwo przejdzie od zamożnych do biednych. *Human Development Report* publikowany przez UNDP (Program Rozwoju Narodów Zjednoczonych) wyraźnie wskazuje, że przepaść pomiędzy biednymi i bogatymi systematycznie się zwiększa. Z pułapki skrajnego ubóstwa można się uwolnić – stwierdza J. Sachs – dzięki specjalnie pomyślanym inwestycjom, pod warunkiem, że są one wypróbowane i sprawdzone, a program inwestycyjny można realizować w ramach światowego porozumienia między krajami bogatymi a biednymi, koncentrującego się na strategii ograniczania ubóstwa opartej na Milenijnych Celach Rozwoju³⁸.

BIBLIOGRAFIA

- Bauman Z.: *Życie na przemiał*. Przekł. T. Kunz. Kraków 2004.
- Caparros M.: *Głód*. Kraków 2016.
- Cudowska-Sojko A., Owczarczuk M.: *Państwo a korporacje transnarodowe we współczesnej gospodarce światowej*. <https://www.ue.katowice.pl/fileadmin/_migrated/content_uploads/07_11.pdf> [dostęp: 27.07.2022].
- Fialo A.L.: *Globalization and changes on national art. systems*. W: *Rethinking inequalities, 7th Conference of European Sociological Association*. Toruń 2005.
- Gasparski W.: *Biznes, etyka, odpowiedzialność*. Warszawa 2012.
- Gerlach R.: *Marginalizacja i wykluczenie – przyczyny i zapobieganie*. „Problemy Profesjologii” 2018 nr 2.
- Globalizacja: niszczenie środowiska jako negatywny skutek procesów globalizacyjnych*. <zm.org.pl> [dostęp: 9.07.2022].

³⁸ Por. J. Sachs. *Koniec z nędzą. Zadanie dla naszego pokolenia*. Warszawa 2006 s. 40.

- Głód i niedożywienie na świecie. Najnowsze dane ONZ.* <https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/glod-i-niedozywienie-na-swiecie-najnowsze-dane-onz/> [dostęp: 9.07.2022].
- Gospodarek T.: *Biała księga zarządzania*. Wrocław 2017.
- Hoser H.: *Obosieczny miecz globalizacji*. „My a Trzeci Świat” 2001 nr 5. <http://www.mai-tri.pl/gazetka/my_51/html/hoser.htm> [dostęp: 9.07.2022].
- Kardas M., Herbasz E.: *Katolicka nauka społeczna w nauczaniu Kościoła na przestrzeni dziejów. Zarys problematyki*. „Kultura i Historia”. <umcs.lublin.pl> [dostęp: 9.07.2022].
- Kompendium nauki społecznej Kościoła*. Kielce 2005.
- MDG 2015 rev (July 1). <un.org> [dostęp: 9.07.2022].
- Oleksyn T.: *Filozofia a zarządzanie*. Warszawa 2013.
- Paliwoda-Matiolańska A.: *Odpowiedzialność społeczna w procesie zarządzania przedsiębiorstwem*. Warszawa 2014.
- Rendtorff J.D.: *Philosophy of management and sustainability: Rethinking business ethics and social responsibility in sustainable development*. Emerald Publishing 2019.
- Sachs J.: *Koniec z nędzą. Zadanie dla naszego pokolenia*. Warszawa 2006.
- Scholte J.A.: *The Globalization of World Politics*. W: *The Globalization of World Politics, An Introduction to International Relations*. Eds. J. Baylis, S. Smith. New York 1999.
- Słomski W.: *Economic and entrepreneurial ethic*. „Społeczeństwo i Edukacja” 2015 nr 4.
- Słownik socjologii i nauk społecznych*. Red. G. Marshall. Warszawa 2008.
- Szostak M.: *Globalizacja – uwagi o sporach pojęciowych, przyczynach i skutkach*. Warszawa 2007.

Streszczenie: Niezmieniony wzrost bezrobocia, niszczenie środowiska, choroby cywilizacyjne, pogłębiająca się przepaść między biednymi i bogatymi, uzależnienia i niepokoje społeczne stają się coraz bardziej powszechne. Podejmowane działania państwowe czy międzynarodowe są niewystarczające, aby zaradzić tym ujawniającym się dysproporcjom. Również i działania globalne ześrodkowane na korporacyjnych instytucjach finansowo-komercyjnych, które w rzeczywistości nie podlegają żadnej kontroli społecznej, nie radzą sobie z problemami ogólnoswiatowymi, zwłaszcza z głodem. Bałwochwalstwo zysku generuje wyzysk, a jawna niesprawiedliwość podsycy społeczny konflikt. Artykuł pokazuje, że zastąpienie negatywnego pojęcia «kolonizacja» terminem pozytywnym, jakim jest «globalizacja» nie ujarzmi ludzkich potrzeb: chciwości, znaczenia i użycia – karmiących egoizm i arogancję. Konieczność formacji etycznej nastawionej na dobro wspólne, a więc Boga i niezbywalną ludzką godność każdego człowieka, nadal jest i będzie dziejowym imperatywem.

Słowa kluczowe: globalizacja, kolonizacja, globalne instytucje, dysproporcje, głód, wyzysk, marnotrawstwo, etyka biznesu, etyka zarządzania.

